

Dziennik Powszechny Krajowy.

We CZWARTEK dnia. 28 Kwietnia 1831 roku.

N^o 116.

Na DZIENNIK niniejszy prenumerować można (miesięcznie po 5 złp kwartalnie po 15 złp.) w następujących miejscach.

- 1.) W KANTORZE GŁÓWNYM Dziennika przy ulicy Koziej, w domu W. Draca
 - 2.) W Sklepie PUNTERA na przeciw S. Krzyża
 - 3.) W Sklepie RINGA w środku Nowego Świata
 - 4.) W sklepie SCHMIDTA w środku ulicy Elektoralnej
 - 5.) W Sklepie SOMMERA przy ulicy Długiej
 - 6.) W Sklepie EHRENFUCHTA przy ulicy Zakroczymskiej.
 - 7.) W Sklepie MORITZA przy ulicy Mostowej.
 - 8.) W Sklepie MENTZLA i MIODUSZEWSKIEGO na rogu ulicy Długiej i Miodowej
 - 9.) W Sklepie CIECHANOWSKIEGO na przeciw Zygmunta.
 - 10.) W Sklepie ŚWIERGOCKIEY przy ulicy Krakowskie Przedmieście.
 - 11.) W Sklepie Klugiera i Maiewskiego przy ulicy Królewskiej.
- Na PROWINCYI przyjmują prenumeratę wszystkie stacje pocztowe, kwartalnie tylko, za cenę 21 złp.

Cześć Urzędowa.

Jenerał Gubernator Miasta Stolecznego Warszawy.

Przy odbywaniu każdego dziennego przeglądu szpitalów wojskowych, z prawdziwym zadowoleniem ujrzałem wzorowy porządek, czystości i wszelkie starania dozoruujących w lazarecie w koszarach saperskich.

Miło mi jest oddać publicznie sprawiedliwość poświęceniu, które z szlachetnego uczucia obywatelskiego wypływając, odradza staropolskie oyców naszych enoty.

Opiekunem tego szpitala jest JW. Marszałek Seymowy Władysław Hr. Ostrowski. — Żadne wyrazy nie są dość silnymi do wynurzenia uczuć wdzięczności, iakimi wszyscy w tym szpitalu chorzy są przejęci, za jego nieograniczoną troskliwość, pomoc i codzienne prawie przekonywanie się osobiste o ich żywieniu i opatrywaniu.

Podopiecznym W. Brzeziński Andrzej, ciągle niezmordowanej gorliwości dać dowody; pieczołowitość jego na szczególne zasługi pochwały, jest ona nie tylko skuteczną ulgą dla chorych ale nadto zachęceniem i przykładem dla innych; z Dam które się ciągle poświęcały dozorowi, na szczególniejszą wdzięczność zasługiwała Panna Leopold, która zajęta doглядaniem samych gorączkowych, skutkiem niezmordowanej pracy zachorowawszy, życiem zaszczytne poświęcenie się przypłaciła.

Cześć niech będzie im pamięci.

Prócz niej ciągle opiekują się i pielęgnują

cierpiących Pani Seligmann i Panna Wroczyńska.

Dyrektorowi tego szpitala Maiorowi Baronowi Bertrand, zupełne moje już ustnie oświadczone, ponawiam zadowolenienie.

Naczelnym lekarz szpitala P. Placer, lekarze ordynujący Sommer, Dobrowolski, i Dudrewicz godnie powołaniu swemu odpowiadając przyczyniają się iak najskuteczniej do przywrócenia zdrowia cierpiącym.

Wreszcie P. Przybyłowskiemu Ekonomowi tego szpitala, słuszną pochwałą się należy za gorliwość, dozór nad dobrem żywieniem chorych i zupełną rzetelność; która jest tem chwalebniejszą, że zwykle Ekonomowie ze szkoda żołnierza własnych zysków szukają.

Co do officerów do służby tego szpitala odkomenderowanych którzy się odznaczają. tych nazwiska iak w rozkazie dziennym z dnia 20 b. m. oświadczyłem, w czasie właściwym do wiadomości Naczelnego Wodza poniosę.

w Warszawie dnia 26 kwietnia 1831 r.
Jenerał Piechoty
J. H. Krukowiecki.

Jenerał Gubernator Miasta Stolecznego Warszawy.

Odbyszy przegląd lazaretu officerskiego w szkole aplikacyjnej, mam sobie za obowiązek oddać publicznie sprawiedliwość naylorliwszym staraniom i poświęceniu się wszystkich tych osób, których wrodzone uczucia szlachetności, powodują do czuwania bez przerwy nad przyniesieniem ulgi i przywróceniem do zdrowia officerów wojska naszego, którzy szeregi Polskie tak mężnie do boju wiodli. — Lazaret ten już z przeznaczenia swego jest najstaranniej i iak nacyściej utrzymywany, porządek w nim wzorowy, opieka ciągła i niezmordowana. — Wszystko to skutkiem jest gorliwości i troskliwego dozoru JW. Jenerała Hrabiego Fredro i W. Józefa Dymańskiego opiekunów tego szpitala, którzy z oycowską prawie pieczołowitością czuwają nad przyniesieniem prędkiej i skutecznej pomocy cierpiącym. Również z przykładną wytrwałością niosą pomoc rannym i chorym, JW. Hrabina Fredro P. P. Dymańska Kunkel, Seydel, Cyrke, LeBrun, Koehler Benedyktowa, Wolff Eleonora, Schaeffer, Lange Janowa, tudzież Wolff Regina, Schilling, Lessel Barbara, Fischer, Kochler, Magdalena.

Xiądz Beniamin wraz z konwentem O. O. Kapucynów wzorowy chrześcijański poświęcenie się dla dobra bliźnich ciągle dają przykład.

Dyrektorowi szpitala officerskiego Pułkownikowi Godlewskiemu, oświadczam zupełne moje zadowolenienie.

w Warszawie dnia 26 kwietnia 1831 r.
Jenerał Piechoty
J. H. Krukowiecki.

Komitet Rozpoznawczy.

Stosownie do przepisów postanowienia Dyktatora z dnia 29 grudnia 1830 r. i rozporządzenia Rządu Narodowego z dnia 1 marca r. b. ogłasza: iż następujące osoby w zarzucie należenia do tajnej policyi uniewinnione i z dotychczasowego zatrzymania uwolnione zostały.

1. Gniewiński Stanisław, lat 27 mający religii katolickiej, zecer w drukarni przy Urzędzie Muncypalnym, przeciw któremu żadne dowody należenia do tajnej policyi nie zostały wykrytemi.

2. Kołakowski Jan, lat 35 mający z ułatwienia interesów prywatnych utrzymujący się, który również do byłej policyi tajnej nie należał, lecz iedynie był użytym przez władze zeszłego Rządu do śledztwa za granicą kraju względem wojsk węgierskich w roku 1826 do czego opatrzony był paszportem i pozornym kontraktem kupna kulbak konskich z właściwą władzą działanym i za odbyte śledztwo otrzymał wynagrodzenie pieniężne.

w Warszawie dnia 26 kwietnia 1831 r.
Referendarz Stanu Prezes
Hube.

Członek Sekretarz
Płużański.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Po zaszłej 16 sierpnia 1829 roku śmierci Ignacego de Leszko Żwan właściciela dóbr Kowienna część lit. A. w Powiecie Orłowskim Województwie Mazowieckiem położonych i innych praw realnych, spadek się otworzył; wzywa się przeto wszystkich interessentów, aby w przeciągu 6 miesięcy, a najdalej w dniu 30 czerwca r. p. 1831 w Warszawie w pałacu Krasińskich w kancelaryi hypotecznej Województwa Mazowieckiego stawili się, i prawa swe, iakie do tegoż spadku mieć sądzą udowodnili, inaczej bowiem prekludowani będą.

Warszawa dnia 22 grudnia 1830 r.
Cesław Kowalewski R. W. M.

POZWY EDYKTALNE.

Komora Konsumowa Kalisz.

Podaie do publicznej wiadomości, iż w d. 9 listopada r. z. wydała Komisya Wdzka wyrok Administracyjny, w sprawie przeciwko niewiadomemu i 12 z denuncyacji strażników Jabezyńskiego i Świecimskiego wystosowanej, mocą którego towary defraudowane miałowicie:

a) Cukru rafinow. centn. 4 fun. 71

b) Kawy — 2 — 44

c) laryny cukru — 1 — 19 1/2

Na konfiskatę, a zaś właściciel niewiadomy na zapłacenie cła i kosztów ogółem złp. 406

wynoszących, wskazane zostały. Wzywa więc komora konsumowa niewiadomego właściciela, ażeby z dowodami własność i pochodzenie powyższych towarów usprawiedliwiać, naya-
daley w 4 tygodni zgłosił się, inaczej po upły-
nieniu terminu tego, wyrok powyższy prawomo-
cny zostanie.

w Kaliszu d. 15 kwietnia 1831 r.

Szafrański.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Kommissya Woiewództwa Płockiego.

Podaje do wiadomości, że wtutejszym wo-
iewództwie są jeszcze do nowego wydierza-
wienia przez licytację, lub z wolnej ręki od
1 czerwca r. b. na przeciąg szóstoletni na-
stępujące dobra rządowe do wydierzawienia,
których Kommissya Woiewódzka oznacza iak
następuje:

na dniu 16 maja r. b.

1. Główny folwark Jasiennica w ekonomii te-
go nazwiska, w obwodzie Ostrołęckim z pań-
szczyzną do niego należącą z propinacją w 4
wsiach i w mieście Andrzeiowie, z czego o-
płata roczna wynosi złp. 5519 gr. 9.

2. Folwark Smolewo w teyże ekonomii z
pańszczyzną i propinacją, z którego opłata
roczna złp. 6365 gr. 9

3. Folwark Bazar w ekonomii Rożan w ob-
wodzie Pułuskim z propinacją i z pańszczy-
zną z 3 wsiów, z którego opłata roczna wy-
nosi złp. 3998 gr. 12.

na dzień 17 maja r. b.

4. Naddzierzawa ekonomii Sielce w obwo-
dzie Płockim, składające się z folwarku Sielce,
Wielkowie, Janikowo, Bolino, Komsin, grun-
tów poklasztornych w Czerwińsku, z pań-
szczyzny do tych folwarków należącey, łądo-
wego od młynów pływaków, propinacyi, ry-
bołóstwa i cegielni, z których to szczegółów
opłata roczna wynosi zł. 19041 gr. 14.

5. Folwark Zambski w ekonomii Obryte,
w obwodzie Pułuskim z pańszczyzną, mły-
nem wodnym i wietrznym, z rybołóstwem z
którego intrata czyni złp. 3422 gr. 14.

6. Folwark Goleiewo w ekonomii Sierpc, w
obwodzie Mławskim, z którego intrata czyni
złp. 920 gr. 18.

7. Propinacja we wsi Bródach ekonomii
Monkolin, z których opłata czyni zł. 150.

w dniu 18 maja r. b.

8. Folwark Morzyce w dobrach Nasiel-
skich, w obwodzie Pułuskim z propinacją w
dwóch wsiach i rybołóstwem, z którego o-
płata złp. 2000.

9. Folwark Swieżewo w tychże dobrach z
pańszczyzną i propinacją, z którego opłata
złp. 1500.

10. Folwark Umienino Zduski, w obwo-
dzie Płockim, z którego opłata złp. 450.

12. Folwark Kargoszyn z attinenacją, Szczu-
rzynek z młynem wodnym, pańszczyzną i pro-
pinacją w obwodzie Przasnyskim, z którego
opłata złp. 4000.

na dzień 19 maja r. b.

13. Folwark Swierzawy w obwodzie Lip-
nowskim z pańszczyzną, propinacją i wiatra-
kiem, z którego opłata złp. 1800.

14. Kolonia Piekielko w ekonomii Trem-
bin, w obwodzie Lipnowskim, z którego o-
płata złp. 336 wynosi.

15. Propinacja w Podolszyczach, Rogoży-
nie, Rydzyńce i Strużewku w ekonomii Bo-
ryszewo, w obwodzie Płockim, która na ry-
zyko niedotrzymującego kontraktu dzierza-

wcy, na czas od 1 czerwca do końca grudnia
r. b. lub też na trzy lat pro 1831/34 wy-
dzierzawioną będzie, z której opłata roczna
złp. 1191 gr. 2 wynosiła. — Wzywa przeto
Kommissya Woiewódzka pretendentów, aże-
by z dowodami swej kwalifikacyi postano-
wieniem Namiestnika Królewskiego z dnia
24 stycznia 1818 roku oznaczonemi, i z goto-
wizną na vadium 1/4 części rocznej dzierza-
wy wyrównywalącej reszpektiwę dóbr, do któ-
rych się ubiegać zamierzaia w oznaczonych
terminach o godzinie 10 z rana w biurze Kom-
missyi Woiewódzkiej stawić się zechcieli.

O dalszych warunkach w każdym czasie w
biurze Kommissyi Woiewódzkiej powziąć
można wiadomość.

Działo się w Płocku dnia 22 kwietnia
1831 roku.

Prezes

Małowieski.

Sekretarz Jeneralny

Wasiński.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredy- towego Ziemskiego Woiewództwa Kaliskiego.

Uwiedomia publiczność, iż dobra ziemskie
Piotrowice do których należy wieś Abraham-
ki z przyległościami i przynależnościami w
powiecie i obwodzie Sieradzkim, woiewództwie
Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredyto-
wemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyę
zaległych procentów Towarzystwu Kredyto-
wemu przypadających z mocy art. 86 i 87
prawa seymowego w d. 1/13 czerwca 1825 r.
zapadłego, w trzech letnią dzierżawę poczy-
niając od d. 24 czerwca r. b. 1831 do tegoż
dnia 1834 r. przez publiczną licytację w d. 15
czerwca r. b. o godzinie 4 z południa w Ka-
liszu w miejscu posiedzeń Dyrekcyi Szczegó-
łowej woiewództwa Kaliskiego odbyć się ma-
iącą, więcej dającym i przybicie otrzymują-
cemu, wypuszczone zostaną pod następującemi
głównemi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać
co rocznie ciężary gruntowe i podatki publi-
czne, iako to ofiary złp. 354 gr. 26 i kontyn-
gens liwerunkowy złp. 142 gr. 20 wynoszący,
niemniej ponosić wszystkie ciężary służby pu-
blicznej bez bonifikacyi.

2. Winien będzie przed obięciem dzierżawy
złożyć monetą srebrną kurs w kraju mającą
całkowitą zaległość Towarzystwu Kredyto-
wemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki nale-
żącą, łącznie z karami za miesiące sześć na
złp. 870 gr. 2 — obrachowaną i ratę czerwcową
r. b. złp. 824 gr. 18 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularnego
przez ciąg dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr
tych, Towarzystwu Kredytowemu należnych
w dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od
1 do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia ka-
żdego roku, które wypłaty półrocznie wyno-
szą złp. 824 gr. 28.

4. Oddać dobra powyższemu kontraktu w takim
stanie w jakim ie obeymuie.

5. Zrzec się wszelkich pretensyi przez czas
dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Reszta warunków licytacyjnych, przez chęć
dzierzawienia mających, w każdym czasie w
kancellaryi Dyrekcyi Szczegółowej przeyrzana
bydź może.

Kalisz d. 21 kwietnia 1831 r.

Prezes.

Podpis.

Pisarz

Chrystowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredy- towego Ziemskiego Woiewództwa Kaliskiego.

Uwiedomia publiczność, iż dobra ziemskie
Wierzbias część B. w Powiecie i Obwodzie
Wieluńskim, parafii Wierzbias, Woiewództwie
Kaliskiem położone, Towarzystwu Kredyto-
wemu Ziemskiemu zastawione, na satysfakcyę
zaległych procentów Towarzystwu Kredyto-
wemu przypadających, z mocy art. 86 i 87 pra-
wa seymowego w dniu 1/13 czerwca 1825
roku zapadłego, w trzechletnią dzierżawę po-
czynając od dnia 24 czerwca r. b. 1831 do te-
goż dnia 1834 r. przez publiczną licytację w
dniu 15 czerwca r. b. o godzinie 3 z południa
w Kaliszu w miejscu posiedzeń Dyrekcyi Szeze-
gółowej Woiewództwa Kaliskiego odbyć się
mającą, więcej dającym i przybicie otrzymu-
jącemu, wypuszczone zostaną pod następujące-
mi głównemi warunkami.

1. Dzierżawca obowiązany będzie opłacać
corocznie ciężary gruntowe i podatki publi-
czne, iako to: ofiary złp. 327 gr. 1, i kontyn-
gens liwerunkowy złp. 191 gr. 25 wynoszący,
niemniej ponosić wszystkie ciężary służby pu-
blicznej bez bonifikacyi.

2. Winien będzie przed obięciem dzierżawy
złożyć monetą srebrną kurs w kraju mającą
całkowitą zaległość Towarzystwu Kredyto-
wemu Ziemskiemu od udzieloney pożyczki nale-
żącą, łącznie z karami za miesiące 6 na złp.
497 gr. 7 obrachowaną i ratę czerwcową r. b.
złp. 471 gr. 6 wynoszącą.

3. Przyiąć obowiązek dalszego regularne-
go przez ciąg dzierżawy wnoszenia opłat z dóbr
tych Towarzystwu Kredytowemu należnych w
dwóch półrocznych ratach, a mianowicie od 1
do 12 czerwca i od 1 do 12 grudnia ka-
żdego roku, które to wypłaty półrocznie wyno-
szą złp. 471 gr. 6.

4. Oddać dobra po wyściu kontraktu w
takim stanie, w jakim ie obeymuie.

5. Zrzec się wszelkich pretensyi przez czas
dzierżawy za iakie bądź nakłady gruntowe.

Reszta warunków licytacyjnych przez chęć
dzierzawienia mających, w każdym czasie w
kancellaryi Dyrekcyi Szczegółowej przeyrzana
bydź może.

Kalisz dnia kwietnia 1821 r.

Prezes

Podpis.

Pisarz

Chrystowski.

W dniu 29 kwietnia r. b. o godzinie 4 z po-
łudnia, sprzedane będą przez publiczną licy-
tację w Warszawie na targu Muranowskim
konie, do pozostałości niegdy JO. Xięcia Mi-
chała Radziwiłła Woiewody Wileńskiego na-
leżące, a to za gotowe natychmiast liczyć się
mające srebrne pieniądze.

Warszawa d. 25 kwietnia 1831 r.

Cesław Kowalewski Reient W. M.

Aukcyja ruchomości iako to: sprzętów do-
mowych i gospodarskich, srebra, mosiądzu,
miedzi, cyny, zelaza, szkła, porcellany, faiansu
i różnych naczyń drewnianych, tudzież mebli
ubiorów; męskich, bielizny bydła rogatego i
nierogatego koni, iak innych rozmaitosci po-
niegdy Felixie Górskim dziedzicu dóbr Mi-
roszewice pozostałych; w skutek żądania opieki
oraz kuratora nieobecnych SSrów, odbędzie się
na gruncie wsi Miroszewice w mieście obwo-
dzie Łęczycy woiewództwie Mazowieckim d.
30 kwietnia r. b. o godzinie 1 z południa i
dni następnych za gotowe pieniądze.

Dan w Łęczycy d. 23 kwietnia 1831 r.

Reient powiatu Łęczyckiego

(podp.) Józef Starzyński.

Część Nieurzędowa.

P O L S K A.

z Warszawy 28 kwietnia.

— Jeszcze niemamy urzędowych szczegółów o utarczkach dnia onegdajszego. To pewna, iż w Mińsku artyllerya nasza o znaczną stratę przypisała nieprzyjaciela. Główna kwatera Naczelnego Wodza była wczoraj w Miłosny. Przednie strażę stały nad wieczorem w okolicy Mińska.

— Listy z Augustowskiego z dnia 18 b. m. donoszą, że i w obwodzie Seyneńskim organizuje się powstanie pod Maiorem *Swida*, i z lasów wypada na oddziały rossyjskie. — *Puszet* ma ambaras z ieńcami, których liczba mu się powiększa, gdyż wynosi już kilkunastu oficerów i sto kilkudziesięciu ludzi, najwięcej z gwardyi. Myśli ich na Żmudź odesłać.

— W Płocku, prawie toż samo położenie wojsk co było przed miesiącem. Nasze oddziały stoją po nad Narwią, po za Rożanku Ostrołęce, którą Rossyianie zajmują. — Część gwardyi przeszła 25 b. m. pod Nurem na lewy brzeg Bugu, pewno dla połączenia się z głównym korpusem Feldmarszałka.

— W Radziwiłowie uroczyszcze zostały zawieszane orły polskie, wśród radosnych okrzyków mieszkańców.

— Do wojska są ciągle wysyłane pasy skórzane flanelą podszyte, dla noszenia ich na gołem ciele; doświadczenie nauczyło iż to jest najlepszą ochroną przeciw cholerze. Wysłano już kilkanaście tysięcy podobnych pasów. — Z resztą cholera znacznie się zmniejszyła w wojsku i nie jest już tak zjadliwa, jak była z początku. Ale w obozach rossyjskich ciągle znaczne czyni spustoszenia; przywędrowała z korpusem *Pahlana* 2go, i najprzód Brześć, potem Siedlce odwiedziła.

— Coraz zwiększa się liczba obrońców Oyczyny. Wczoraj przechodził tędy idący w pole nowo utworzony 7my pułk ułanów; pierwszy raz był widziany w stolicy. Ma ponsowe wyłogi, ponsowe naramienniki i także czapki.

— Dozór bóżniczy Warszawski, wydał odezwę po wszystkich rogach ulic poprzylepianą wzywając starozakonnych, aby w przeciągu 14 dni złożyli na ołtarz wspólnej oyczyzny, wszelkie srebro i złoto ułatesów i innych obrządkowych sprzętów znajdujące się. Sądzimy, że nierównie więcej ofiara przyniosłaby dla kraju, gdyby żydowki złożyły swoje medale które noszą na szyi, a żydzi, świeczniki srebrne i złote, bez których bardzo łatwo się obejść.

— Stan. hr. Wodzicki prezes rzeczypospolitej Krakowskiej i senator Polski, wykonał przysięgę na wierność narodowi, i zasiadł w senacie.

— Rodak nasz *Linowski*, który był sekretarzem legacji rossyjskiej w Hadze, po wybuchnięciu na odowego powstania, opuścił natychmiast służbę nieprzyjaciela.

— Zawiązanie się towarzystwo do stopniowego obdarzenia włościan własnością gruntową, za pośrednictwem czynionych ofiar iskladek przez stowarzyszonych. Corocznie przeznaczona będzie część funduszy towarzystwa na zakupienie gruntu i zabudowań, reszta na pożyczkę bezprocentową dla włościan, celem

ułatwienia im nabycia własności. Członkowie towarzystwa wnosić będą najmniej złp. 3 na miesiąc lub złożą od razu sumę, od którejby procent odpowiadał takieżemu składce. — Przyimowane także będą fundusze w gruntach i zabudowaniach włościańskich. Gdy liczba członków dojdzie 50, towarzystwo ogłosi się za zawiązane.

— *Posiedzenia Seymowe.* — Na posiedzeniu Izby Poselskiej dnia 26. Jaśnie Wielmożny Marszałek oświadczył: że Senat zatwierdził projekt dania kredytu na 1,000,000 złp w celu zapomożenia włościan; że JW. *Modliński* złożył projekt do wystawienia pomnika na pamiątkę bitwy pod Grochowem; że JW. *Morzkowski* i *Tymowski* uczynili wniosek. względem wyboru Deputowanego z 1 Cyркуlu miasta Kalisza w miejsce JW. *Faltza*. Oba dwa odesłano do Kommissyi. Dalej oświadczył JW. Marszałek, iż odebrał od Rządu Narodowego wezwanie, aby JW. *Deskur* i *Baczyński* udali się jako Kommissarze Rządowi do Woiewództwa Sandomierskiego, dla rozpoznania i przekonania się o przyczynach zaległości i w Woiewództwie tem z dawniejszych lat i ostatnich czasów, komu ich winę przypisać należy, tudzież jakie dla zapobieżenia im, środki mają być użyte. — Wniosek ten iednomysłnie został nieprzyjęty, a następnie:

Ledochowski w materji porządkowej, powiada: „Obecność JWgo Zastępcy Ministra Spraw Zagranicznych powoduje mnie do uczynienia iednego zapytania: W kilku Gazetach Francuzkich, przy opisie uroczystości danej dla posłanników Polskich w Paryżu, umieszczony był także w ich liczbie P. Adam Gurowski; w iednym zaś z Dzienników tego kraju, czytaliśmy artykuł z podpisem A. G. tak dobrze nam znanym, artykuł zupełnie cechujący tegoż P. Adama Gurowskiego. Zapewne wszyscy kolledzy czytali go; był on nawet w naszych gazetach tłumaczony, i ocenić potrafią wartość tej niezemnej bazgraniny, ubliżającej powadze Narodu i Rządu; ale rzecz jest zadziwiająca, że P. Adam Gurowski przybiera w Paryżu postać posłannika Polskiego. Doszły mnie wiadomości, że opatrzonym został na tę podróż w pieniądze ze skarbu publicznego; to jest w grosz Narodowy. Zapytuję się JWgo Zas. Minis. Spraw zagranicznych kto go tam wysłał? Kto mu dał pieniądze? bo wyjeżdżając z Warszawy w ostatnich dniach Lutego powiedział:

„Juz mnie tu nie uyrzycie, bo chorągiew Dybicza w krótkce powiewać będzie!“ Uniósł więc (jak się wyraziła Gazeta Nowa Polska,) swoje Bogi domowe nad brzegi Sekwany w eskorcie trzech tysięcy złp. Proszę JWgo Zas. Min. Spraw zagranicznych, o wyjaśnieniu, kto udzielił P. Gurowskiemu prslannictwa?“

Zas. Mi. Spraw Zagranicznych. „Co do zapytania w tej chwili mi uczynionego, przez szanownego mówcę, mam honor następujące dać objaśnienia. — Wspomniany P. Adam Gurowski pisał z obozu, że mu się trafia pewna sposobność przewiezienia papierów do Francyi. Rząd nakazał mi z niej korzystać; woli jego dopełniłem. O złośliwych zaś artykułach dziennika iednego Francuzkiego na rząd nasz, aby miały być tworem Polskiego pióra, urzędowego doniesienia nie mam, a póki go nie otrzymam; daruję Izba; że póty tak brzydkiego postępku, aby za pieniądze skarbu, rząd potwarzać, przypuścić w Polaku nie mogę. To, wyraźnie zaręczam, że żadnego

upoważnienia, żadney delegacyi nie miał P. Gurowski, i że, jeżeli ten charakter przybiera, o czem nie wiem, to czyni to samowolnie.“

Ledochowski. „Że przybiera ten charakter, to jest rzeczą niewątpliwą. Dziennik ieden francuzki, opisujący ucztę, daną dla naszych posłanników, mówi: że znajdowali się tam Jenerał Kniaziewicz Kasztelan Hr. Plater i P. Gurowski w charakterze urzędowym. Co do artykułu, nie mogę dać materyalnych dowodów, że przez niego został napisany, ale odwołuję się w tem zupełnie do przekonania JW. Zas. Min. znaiome jest pióro tego, co zapelniał kolumny Gazety Nowa Polska. Czy nie widzimy w tym artykule tej samej chęci rozdwojenia umysłów, wzniecenia terroryzmu, osłabienia w opinii Rządu Narodowego.“

Zas. Mi. Spraw Zagranicznych. „Zamykam się w objaśnieniu poprzednio przezemnie udzielonem; co do domysłów, tych urzędowo udzielać Izbie nie mogę.“

Ledochowski. „Sądziłbym że gdy Jaśnie Wielmożny Zastępca Ministra Spraw Zagranicznych oświadczył, iż P. Adam Gurowski, żadney missyi dyplomatycznej nie ma, a dzienniki francuzkie ogłaszają go, jako mającego missyą; Izba powinna by żądać, aby wydział dyplomatyczny oświadczył przez pisma publiczne, że P. Adam Gurowski żadnego charakteru dyplomatycznego nie posiada.“

Radca Stanu Wielopolski. Nikt w charakterze urzędowym za granicę przyjmowanym być nie powinien, skoro nie składa na to dowodów. — Jeżeli sobie ten charakter przywłaszcza, nie należy do wydziału dyplomatycznego, ogłaszać: że on nie jest żadnym aientem, wina spada na tych, którzy go bez dowodów, za takiego przyjmują. — Niezgadzałoby się z powagą Rządu, aby z powodu artykułów dziennikarskich wdawał się w tłumaczenia.“

Ledochowski. „W jnnych okolicznościach, w ustalonym rzeczy porządku, możeby zasada ta była sprawiedliwą; ale w położeniu w jakim my przed dwoma, trzema miesiącami, a może i teraz się znajdujemy, gdzie często wysłani przez nas ajenci dyplomatyczni, różnych dróg trzymać się muszą: biorący depesze, łatwo mógł za aienta dyplomatycznego przed komitetem Polskim uchodzić, który nie biegły w dyplomacyi, nie badał tak skrupulatnie charakteru P. Adama Gurowskiego, jakby to był uczynił P. Sebastiani; ale artykuł umieszczony w dzienniku francuzkim z podpisem A. G. powinienby nakłonić wydział dyplomatyczny, do użycia stanowczych w tym względzie środków.“

Zast. Min. Spr. Zagr. „Jakkolwiek czuję całą ważność uwagi, uczynioney przez Szanownego Preopinanta, rozumiem iednak, że dostatecznem będzie, do zaspokoienia jego troskliwości, gdy tłumaczenia obecne będą w pismach publicznych, a tem samem dojdą do celu.“

Swidziński. „Rozumiem że środek ostateczny przez JW. Zastępcę Ministra proponowany jest dostateczny, ale z boleścią przychodzi mi uczynić uwagę, że mimo najuroczystsze ogłoszenia przez Izby zasady Monarchii Konstytucyjney, Rząd bynajmniej iey się nie trzyma; nie dochodzi przekroczeń przeciwko tej zasadzie czynionych, a nawet używa osób, które iawnie przeciwko niej słyszeć się dają. — Jest to sprzeczne z postanowieniem Izby, szkodliwe w dyplomatycznych stosunkach bo może być powodem do przekonania, że zasada ta, jest tylko na papierze, a gwałci ją dozwalamy.“

Krysiński „Ważna jest nader uwaga kollegi Opoczyńskiego; jeden do niej uczynić muszę dodatek, że nieprzyjaciele, których wiele bardzo mamy pod różną ukazują się formą, lecz szczególnie usilnią wystawić: że to jest rewolucya demagogiczna, która dąży do wyrócenia wszelkich zasad towarzyskich, gdy przeciwnie iey iedynym celem jest, uzyskanie niepodległości, i bytu politycznego, nie ubieganie się za ludzającymi utopiami. — Sądzę więc, iż w wyborze osób, które mają na scenę występować, szczególnie tych, które językiem naszym przemawiać mają; Rząd postępować powinien stosownie do uwag kollegi Swidzińskiego.“

Wężyk „Lubo sam iestem członkiem Kommissyi, wyznać wszakże muszę, że ich wina jest, iż projekt do laski podany i oddany Kommissyi Prawodawczej o ukróceniu nadużyć, wolności druku, śpi jeszcze. — Gdyby już był wypracowany nie widzielibyśmy tych szyskan w Gazetach.“

Zast. Mist. Spraw zagranicznych „Co do wniosku, aby Rząd usług osób przeciwnych zasadom Monarchii reprezentacyjnej nie przyjmował, zaręczyć mogę, że w moim wydziale osób takich niema, i nie wątpliwą jest rzeczą, że gdyby uwaga ta poparta dostatecznymi dowodami przedstawioną została, i w innych wydziałach to samo miało by miejsce. Co do ostatniego twierdzenia, iak sprzeczne jest z uczuciami teraźniejszego ministerium co do wolności druku, oświadczyć muszę, że co innego jest karać nadużycia, a co innego sciesniać wolność druku; do pierwszego gotowe jest ministerium, drugie odrzuca.“

Wołowski „Odpowiedzieć muszę kolledze Wężykowi na zarzut uczyniony Kommissyi Prawodawczej; oświadczam: iż nie tylko nie wygotowała projektu o ukróceniu nadużyć wolności druku, ale nawet tak prędko go nie wygotuje. — Jak wolność druku jest rękoiymią Rządów Reprezentacyjnych, tak Sąd przysięgłych jest zasadą praw o przekroczeniach druku. — Sąd przysięgłych nie tak łatwo da się wprowadzić w kraj, który go dotąd nie znał. — Mnie polecone zostało ułożenie tego prawa, lecz oświadczyłem w Kommissyach, że bez Sądu przysięgłych nie mogą przystąpić do tej czynności. — Jeżeli kollega Wężyk rozumie, że obeydzie się bez Sądu przysięgłych, albo że wprowadzenie iego jest tak łatwe; iako członek Kommissyi sam się zapewne zechce zająć redakcyą tego projektu.“

Marszałek „Dalszego rozbioru obecnej materii niemożę teraz dozwolić, bobyśmy się oddalili od przepisów. — Ponieważ projekt podany był do laski i odesłany do Kommissyi Prawodawczej; jeżeli JW. Wołowski upatruie, że prawo to teraz przedstawione być nie może, powinien był w właściwym miejscu wniosek ten uczynić, a w ten czas Jzba po stósownej dyskusyi zadecyduje, czyli projekt o skarzeniu nadużycia druku, ma być na później odłożony, czy zaraz wprowadzony.“

Swidziński „Na sessyi późniejszej, w małym komplecie na tajnym posiedzeniu poleconem było Rządowi przygotowanie projektu w mowie będącego. — Przytomny wówczas JW. Zast. Min. Spraw Zagranicznych prosił, aby Rządowi przelożył żądania; dla tego żądaliśmy, aby Rząd wygotował ten projekt, że jest w możności posiadania i przygotowania więcej materyałów.“

Jasiński „Obiaśnienia udzielone przez JW. Min. Spraw Zagranicznych dostatecznie prze-

konywają, że P. Adam Gurowski nie jest agentem pyplomatycznym. — Co do brzęczący eskorty, o której wspomniął kollega Jędrzejowski, rozumiem, że trzeba to przypisać szczęśliwej gwiazdzie P. Adama Gurowskiego, który równie od Xięcia Lubeckiego iak od teraźniejszego Rządu zasiłki pieniężne odbiera. — Udawanie zaś charakteru dyplomatycznego było zapewne fortelem dla nadania sobie większej powagi, i może ziednania do brego obiadu.“

Ledochowski „Dla tego tylko pytałem się kto dał Panu Gurowskiemu, trzy tysiące złp. że tu niema przytomnego JW. Ministra Skarbu.“ (Dalszy ciąg nastąpi.)

— Jzba Senatorska nie przyjęła wczoraj projektu który onegdaj przeszedł w Izbie poselskiej; wielu członkom nie podobało się wypuszczenie dwóch artykułów uchwalone przez Izbę poselską, inni zaś byli tylko redakcyi przeciwni, — która w rzeczy samej potrzebuie poprawy.

— (Nadest.) Nie dla tych co mnie osobiście lub mią znają familią, które tylu członków służy dziś sprawie Narodowej, czynię niniejsze ogłoszenie w pismach publicznych. Nie szukam z tego chluby, iż mimo sił i zdrowia w służbie wojskowej, tylą kampaniami starganego, stanąłem w szeregach bratnich na głos powstańcy. Oyczyzny; lecz bolesna tożsamość imienia iednego indiwiduum, innego zupełnie rodu użytego przez zeszyły Rząd do ochydnej tajney policyi, pobudza mnie do ogłoszenia tak w kraju iak zagranicą, iż bynajmniej żadney styczności ani znościomości osobistej, a tem mniej związków pokrewieństwa nie masz i nie było między mią familią a temże dopiero wspomnianym Szymanowskim, tyle od Rodaków moich słusznie ochydonym. Niniesze ogłoszenie czynię, w skutek niedawno odebranego zawezwania z zagranicy, od osób które to interessuie.

Józef Szymanowski

Pułk. dowódcą pułku 19 piech. lin.

ANGLIA.

z Londynu 17 kwietnia.

— Onegdaj odbywała się rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych, poprzednio X. Liwen miałam długą konferencyą z lordem Palmerstonem.

CHINY.

— *Gazeta Petersburska* umieściła następujące wiadomości z Chin o wypadkach, które zasły wtem państwie wiesiem zeszłego roku. Mieszkańcy wyspy Formosa po chińsku Tkhai Van; wylądowali na przeciwnym wybrzeżu chińskiem i tam zrzadzili spustoszenia. W tym samym czasie mahometanśkie ludy Turkestanu wliczbie około 100,000 napadli z częścią tak zwanych dzikich Kirgizów i Karakalpaków zachodnie granice państwa i zniszczyli kilka miast, iakoto: Kaszkar, Yarkant, Yansar, Khotan i Aksu. Naczelnik rozmaitych tych ludów nazywa się Temu Czun. Dowódca Karakalpaków odłączył się był od głównej armii i połączył się przy brzegach rzeki Jli, gdzie chiński generał Tsin Yan był się oszańcował. Wypadki te były przyczyną wydania wielkiego mnóstwa postanowień przez które Bogdykhan (Cesarz) uwiadamia swych poddanych o wybuchłych wojnach. Jedno z tych postanowień, zawiera rozmaite nominacye na naczelnictwa wojskowe.

FRANCYA.

z Paryża 16 kwietnia.

— Dziennik *Temps* doniósł wczoraj: Po dług komunikacyi z ciałą dyplomatycznym, postanowiono odłożyć kwestyą względem Luksemburga do dwóch miesięcy.

— Sąd kryminalny uwolnił wczoraj po kilkodziennych bardzo żwawych posiedzeniach, oskarżonych z powodu zaburzeń grudniowych.

— Mówią iż dyplomatyk angielski wysłany do Petersburga w celu protestowania przeciwko wcieleniu Polski do Rosseyi wystąpi zarazem w imieniu Francyi i Austryi.

NIEMCY.

z Brunświku 18 kwietnia.

— Dziś odebrano tu wiadomość, że król Angielski Wilhelm IV. mianował siostrzeńca swego, Xięcia Wilhelma panującego Xięcia Brunświko-Lüneburskiego feldmarszałkiem wojska hanowerskiego. Wiadomość ta sprawia tem większą radość, że nadeszła w chwili, kiedy wkrótce ma nastąpić uroczystość złożenia hołdu i urodzin Xięcia.

z Drezna 20 kwietnia po południu.

— Od dnia wczorayszego, porządek publiczny iuz nie był przerywany; ciągle tu aresztują różne osoby; z tych których aresztowano w dniu 17 iuz kilku odprowadzono do domu poprawy.

PRUSSY.

z Berlina 22 kwietnia

— Komunikacya pocztowa między Kłajpedą i Petersburgiem temczasowo aż do uśmierzenia powstania w gubernii Wileńskiej, będzie utrzymywana przez regularną żegluga parową między Kłajpedą a Libawą.

ROSSYA.

z Petersburga 13 kwietnia.

— Wyszedł tu następujący ukaz Cesarski datowany 24 marca (5 kwietnia). W skutek rozruchów wybuchłych w kilku powiatach gubernii Wileńskiej, uznaliśmy potrzebę ogłosić graniczącą z temi powiatami gubernią Kurlandzką, iako w stanie wojennym będącą, i nadać generałowi gubernatorowi teyże, generałowi porucznikowi baronowi Pahlen władzę i prawa dowódcy oddzielnego korpusu w czasach wojny, a to dla zabezpieczenia wspomnionych gubernii przeciw wszelkim usiłowaniom buntowników wkroczenia do niej i dla utrzymania wewnętrznego porządku.

SZWECYA.

z Sztokholmu 15 kwietnia

— Zbiłaią teraz, rozszerzoną tu niedawno pogłoskę o ubraianiu mniejszej i większej floty w Karlskrona. Ciągłe się tu odbywa rozpoczęte od lat czterech budowanie okrętów i położono tramy spodnie dwóch nowych fregat.

— Biega pogłoska, iż z Rosseyi bardzo się staraia o statki przewozowe, i że z tego nawet Szwedzy posiadacze okrętów będą korzystac mogli.

— Pan Montalembert który teraz zasiada w francuzkiej Izbie Parów i występuje iako Ultra liberalny i opozycjonista, był tu posłem Karola X. i uważany za gwałtownego rojalistę.

WŁOCHY.

z Rzymu 9 kwietnia.

— Jego świątobliwość, wydał w dniu 4 b. m. proklamacyą do swych poddanych, w których ludowi Rzymskiemu, przyznaje wielkie pochwały za wierność okazaną podczas skonczonego iuz teraz powstania, dziękuje Cesarzowi Austryackiemu za pomoc daną kościołowi i państwu kościelnemu, przedstawia powody nieuznania układu zawartego przez kardynała Bonaventurę z powstańcami, a względem kroków mających się użyć przeciwko winnym nadmienia, iż nigdy niezapomni, że będzie kiedykolwiek zarówno musiał zdać Bogu sprawę tak z udzielonych łask, iako też dzierżenia sprawiedliwości.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Od dnia 1 maja 1830 r. będzie otwartą czytelnia różnych pism Peryodycznych tak krajowych iako i zagranicznych przy ulicy Freta pod Nro. 268.

Jerzy Romm.

Cena pojedynczego exempl. gr. 1